

FRPL/2020/137/MM

Warszawa, 18.05.2020 r.

**Rzecznik Praw Dziecka**

**Pan Marek Michalak**

**ul.Przemysłowa 30/32**

**00-450 Warszawa**

*Szanowny Panie Rzeczniku,*

Fundacja Rodzić po Ludzku zwraca się z prośbą o **podjęcie pilnej interwencji w sprawie separowania dzieci od matek w sytuacji braku wyniku testu dotyczącego zakażenia koronawirusem w szpitalach położniczych w Polsce.**

W części szpitali w naszym kraju stosuje się procedurę rozdzielania kobiety z jej nowo narodzonym dzieckiem do czasu uzyskania negatywnego wyniku testu na obecność koronawirusa. W tym okresie, kobiety umieszczane są w izolatkach. W zależności od regionu Polski, procedura ta trwa od 2 do 3 dni. Tym samym, jeśli kobieta dotrze do takiego szpitala z zaawansowaną akcją porodową, niemal przez cały swój pobyt w placówce nie ma kontaktu z dzieckiem. **Pragniemy wyraźnie podkreślić, iż postępowanie to dotyczy zwykłych szpitali, nie tzw. jednoimiennych i kobiet, które nie przejawiają żadnych symptomów zakażenia COVID-19.** Procedura ta wykracza więc poza sformułowane w tym zakresie zalecenia Konsultantów Krajowych w dziedzinie ginekologii i położnictwa oraz w dziedzinie perinatologii.

Codziennie, z niepokojącą regularnością, otrzymujemy sygnały od kolejnych zrozpaczonych rodziców, a także i od samego personelu medycznego, oburzonego taką sytuacją w ich placówce.

Budzi to nasze ogromne zaniepokojenie, bowiem w imię mylnie pojętej prewencji, takie procedury wywołują nieodwracalne skutki dla tych kobiet i tych dzieci. Pierwszego kontaktu skóra do skóry czy też pierwszego przystawienia dziecka do piersi nie da się powtórzyć, nie wspominając już o fakcie ogromnego cierpienia psychicznego i kobiety i noworodka, którzy bez wyraźnego powodu zostają rozdzieleni. Badania naukowe dowodzą, że pierwszy, niezakłócony kontakt "skóry do skóry" ma korzystny wpływ na zdrowie dziecka. Zaburzenie tego kontaktu, bezzasadne oddzielenie dzieci od matek może skutkować wzrostem zaburzeń depresyjnych wśród kobiet dotkniętych takim potraktowaniem, kłopotami z laktacją, co może w konsekwencji doprowadzić do zakończenia karmienia piersią oraz wysokim poziomem stresu u noworodka.



Tym samym korzyści z tej prewencji są rażąco niewspółmierne do skutków jakie ona za sobą pociąga, w naszej opinii brak jest merytorycznych oraz prawnych podstaw do takich działań. Naruszają one obowiązujący Standard Organizacyjny Opieki Okołoporodowej Polsce, ustawę o prawach pacjenta i o powołaniu Rzecznika Praw Pacjenta oraz Konstytucję RP.

Wobec powyższego, **apelujemy do Pana, jako Rzecznika Praw Dziecka o jak najszybsze podjęcie działań w tej sprawie.**

2 paratalelele

PREZES  
FUNDACJI RODZIĆ PO LUDZKU  
*Joanna Pietrusiewicz*  
Joanna Pietrusiewicz